

Wyrok z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 548/00

Ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, którego termin był oznaczony, stają się zaległą należnością uboczną w rozumieniu art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. bez potrzeby uprzedniego wezwania dłużnika do zapłaty tych odsetek.

Sędzia SN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

Sędzia SN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Sędzia SN Zbigniew Strus

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa BIG Banku S.A. Oddziału w K. przeciwko Hucie im. T.S., S.A. w K. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 8 marca 2002 r. na rozprawie kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 lutego 1999 r.

oddalił kasację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 5 lutego 1999 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację pozwanej od wyroku z dnia 23 października 1998 r. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, utrzymującego w mocy nakaz zapłaty, wydany 27 lutego 1998 r. przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, którym orzeczono, że pozwana Huta im. T.S. S.A. w K. ma zapłacić powodowi BIG Bank S.A., Oddziałowi w K. kwotę 598 662,07 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 2489,91 zł od dnia 8 października 1997 r., od kwoty 3114,31 zł od dnia 16 października 1997 r., od kwoty 197 403,39 zł od dnia 1 grudnia 1997 r., od kwoty 194 786,15 zł od dnia 3 grudnia 1997 r. i od kwoty 200 868,31 zł od dnia 9 grudnia do dnia zapłaty. Za podstawę orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjął następujące okoliczności faktyczne.

BIG Bank S.A., Oddział w K. na podstawie umów przelewu, zawartych w dniach 10 i 15 lipca 1997 r. z Zakładem Energetycznym S.A. w K., nabył przysługujące temu Zakładowi wobec Huty im. T.S. S.A. w Krakowie wierzytelności

objęte pięcioma fakturami. Terminy płatności nabytych wierzytelności wynikały z poszczególnych faktur i przypadały w okresie między dniem 10 czerwca a dniem 10 lipca 1997 r. W umowach przelewu strony postanowiły, że wraz z wierzytelnościami przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nimi prawa, w tym prawo do odsetek za opóźnienie. O przelewie wierzytelności i obowiązku ich zapłaty powodowi z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty przelewu zbywca zawiadomił pozwaną. W dniu 11 sierpnia 1997 r. pozwana przystąpiła do spłaty długów i do dnia 9 grudnia 1997 r. sukcesywnie przekazywała powodowi określone sumy pieniężne, wskazując każdorazowo numer faktury, której dotyczy zapłata. Kwoty przekazywane przez pozwaną na poczet długu objętego oznaczoną fakturą powód zaliczał na odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia wynikającego z tej faktury, a resztę na należność główną, przy czym o sposobie zarachowania każdorazowo zawiadamiał pozwaną. Pozwana odmawiała przyjęcia pokwitowania, zarzucając, że otrzymywane kwoty powód powinien zaliczać w całości na zaspokojenie długu głównego objętego wskazywaną przez nią każdorazowo fakturą. Kwota dochodzona pozwem wynika z odmiennego sposobu zarachowania zapłaty, a istota sporu dotyczy wykładni przepisów art. 451 § 1 i art. 455 k.c.

Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu Wojewódzkiego, że zgodnie z art. 451 § 1 k.c., dłużnik, mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, może wprawdzie przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić, jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe odsetki. Ponieważ terminy spełnienia świadczeń pieniężnych objętych pięcioma fakturami były oznaczone, powód nie miał obowiązku wzywania pozwanej do zapłaty odsetek za opóźnienie. Terminem zapłaty tych odsetek była bowiem data wymagalności roszczenia odsetkowego, a roszczenie to stało się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego kasacją, w której – powołując się na podstawę z art. 393¹ pkt 1 k.p.c. – zgłosiła wniosek o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżąca wskazała na naruszenie przepisu art. 451 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, a także przepisów art. 455 i 482 § 1 k.c. przez ich nieuwzględnienie. Zarzut błędnej wykładni dotyczy pojęcia „zaległe należności uboczne”, którym ustawodawca posłużył się w art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego

stają się, zdaniem skarżącej, „zaległą należnością uboczną” dopiero po wezwaniu dłużnika do zapłaty tych odsetek (art. 455 k.c.), sama wiedza dłużnika o tym, że popada w opóźnienie nie jest bowiem równoznaczna z wymaganiem, że płacąc dług z opóźnieniem jest obowiązany zapłacić równocześnie wymagalne odsetki. Odmienne stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje, zdaniem skarżącej, w sprzeczności zarówno z treścią art. 482 § 1 k.c., jak i z wynikami wykładni systemowej. Prowadzi ono do wniosku, że nieskorzystanie z przewidzianego w art. 451 § 1 k.c. uprawnienia do wskazania długu, który chce zaspokoić, stwarzałoby dla skarżącej sytuację bardziej korzystną. W takim wypadku bowiem, zgodnie z art. 451 § 3 k.c., przekazywane przez nią kwoty podlegałyby zaliczeniu na najdawniej wymagalne długi, a bezsprzecznie dług główny jest wcześniej wymagalny niż odsetki za opóźnienie w jego zapłacie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca nie zakwestionowała stanowiska Sądu Apelacyjnego co do tego, że do spełnianych przez nią świadczeń pieniężnych należy stosować reguły określone w art. 451 § 1 k.c. Powołany przepis normuje instytucję zaliczania spełnionego świadczenia w sytuacji, gdy dłużnika obciąża względem tego samego wierzyciela więcej niż jeden dług, a dłużnik spełnia świadczenie w rozmiarze niewystarczającym do zaspokojenia ich wszystkich. Jeżeli długi są przy tym jednorodnjowe, to decyzja co do zaliczenia świadczenia na poczet określonego długu należy w zasadzie do dłużnika, który przy spełnieniu świadczenia może wskazać, jaki dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przyjmuje się, że decyzja dłużnika co do zaliczenia świadczenia sprowadza się tylko do wskazania jednego z kilku długów, który chce zaspokoić, dłużnik nie jest natomiast uprawniony do wiążącego określenia na co to, co przypada na poczet wskazanego długu, powinno być zaliczone. W tym zakresie decyzja należy do wierzyciela, chyba że strony zawarły umowę co do zaliczenia świadczenia i w umowie tej postanowiły inaczej. Reguła wyrażona w art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. znajduje przy tym zastosowanie także wtedy, gdy spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług, złożony z należności głównej i odsetek (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., I PKN 88/98,

OSNAPUS 1999, nr 9, poz. 306 oraz z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 17/98, nie publ.).

Nie ulega wątpliwości, że odsetki są świadczeniem ubocznym. Obowiązek ich zapłaty nie może powstać bez obowiązku zapłaty długu głównego. Zapłata odsetek z kolei, nie redukuje ani nie umarza długu głównego, od którego oblicza się należne odsetki. Skoro w art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. jest mowa o tym, że to, co dłużnik świadczy na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne, to nie budzi wątpliwości, że chodzi tu o „zaległe” odsetki. Zarzuty skarżącej sprowadzają się do zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni pojęcia „zaległe” odsetki. Wykładnia ta, zdaniem skarżącej, nie uwzględnia treści art. 455 k.c.

Powołany przepis rozróżnia zobowiązania terminowe i bezterminowe, a z jego treści wynika, że o przekształceniu zobowiązań bezterminowych w terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że terminy spełnienia świadczeń objętych pięcioma fakturami były oznaczone. Z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia wierzyciel uzyskuje możliwość żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, a dłużnik powinien to żądanie zaspokoić. Skutkiem niespełnienia świadczenia w terminie jest opóźnienie dłużnika, a w każdym wypadku opóźnienia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel – jak wynika z art. 481 § 1 k.c. – może żądać świadczenia ubocznego w postaci odsetek za opóźnienie. Odsetki te należą się za cały czas opóźnienia, począwszy od dnia wymagalności długu. Przepis art. 481 § 1 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminowi płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza więc o tym, że wierzycielowi należą się odsetki. Odsetki te stają się wymagalne z upływem pierwszego dnia od terminu wymagalności roszczenia głównego, z tym że w pierwszym dniu opóźnienia powstaje roszczenie tylko o odsetki za ten dzień. W razie dalszego opóźnienia proces powstawania tego roszczenia toczy się dalej; wierzyciel nabywa prawo do odsetek oddzielnie za każdy kolejny dzień przez cały czas opóźnienia. Odsetki uzyskują tym samym samodzielność w zakresie wymagalności roszczenia i jego przedawnienia. Roszczenie to staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i w związku z tym przedawnia się osobno za każdy dzień opóźnienia (por. np. uchwały Sądu

Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 20/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 120 oraz z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 121).

Z przedstawionej regulacji ustawowego obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie wynika, że za „zaległe” odsetki w rozumieniu art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. trzeba uznać odsetki przypadające wierzycielowi za czas opóźnienia do dnia spełnienia świadczenia przez dłużnika. Ustawodawca posłużył się pojęciem „zaległe odsetki” także w innych przepisach kodeksu cywilnego, np. w art. 482 § 1 czy w art. 509 § 2. W rozumieniu tych przepisów zaległość oznacza samo opóźnienie, natomiast zaległe odsetki to odsetki wymagalne, lecz niezapłacone (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1994 r., III CZP 70/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 220 oraz wyrok z dnia 2 kwietnia 1998 r., I CKN 450/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 210). Brakuje przekonujących argumentów, by odmiennie tłumaczyć pojęcie „zaległych” odsetek użyte w treści art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. Nie można podzielać zapatrywania skarżącej, jakoby ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, którego termin był oznaczony, stawały się „zaległą należnością uboczną” dopiero po wezwaniu dłużnika w trybie art. 455 k.c. do zapłaty tych odsetek. Wezwanie takie byłoby konieczne jedynie wówczas, gdyby termin spełnienia świadczenia pieniężnego, od którego oblicza się odsetki, nie był oznaczony.

Wywody skarżącej co do braku obowiązku równoczesnej zapłaty długu oraz wymagalnych odsetek dotyczą zagadnienia, które zostało przez ustawodawcę wyraźnie unormowane w przepisie art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. Jak była już o tym mowa, decyzja w kwestii sposobu zaliczenia świadczenia, w sytuacji, gdy wskazany przez dłużnika dług składa się z należności głównej i należności ubocznych, pozostawiona została wierzycielowi. Możliwość zaliczenia przez wierzyciela zapłaty otrzymanej w celu pokrycia tego długu przede wszystkim na wymagalne do dnia zapłaty odsetki w niczym nie narusza przepisu art. 482 § 1 k.c. przewidującego zakaz anatocyzmu. U podstaw regulacji zawartej w art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. leży wzgląd na krótszy z reguły termin przedawnienia odsetek oraz rat. Wierzyciel, wykonując przyznane mu uprawnienia dotyczące sposobu zaliczenia otrzymanego świadczenia, może więc zapobiec przedawnieniu roszczeń o te świadczenia.

Do odmiennych wniosków nie prowadzą również dyrektywy wykładni systemowej, do których odwołuje się skarżąca, dokonując przy tym błędnej

wykładni art. 451 § 3 k.c. Z przepisu tego nie wynika bowiem, że w ramach ustawowego porządku zaliczania długów spełnione przez skarżącą świadczenia podlegałyby zaliczeniu wyłącznie na wynikające z poszczególnych faktur należności główne.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację.